



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

## Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

### CENA PRENUMERATY:

miejscowych i zamiejscowych	Rb. 6.-
Rocznie	" 8.-
Półrocznie	" 5.-
Kwartalnie	" 1.50
Miesięcznie	" 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa, Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka pocztowa Nr. 21.

Redakcja przyjmuje od godz. 7-jej do 8-jej wieczorem. Redakcję wypożyczają do druku wszystkie drukarnie w Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierszowa 8, Dom Handlowy L. i R. Metal i S-ka, Krad. Prąd. 53, Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116, w Moskwie L. i R. Metal i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweits, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurki, hotel warszawski.

### CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadesłane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wiersz.

Reprezentantem „Gonia Czestochowskiego” na Zagłębiu Dąbrowskim jest p. **Wacław Badurki** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Reprezentacją „Gonia Czestochowskiego” na Zagłębiu księgarnia pani **Z. Mubliokiej** Tamka ogłoszenia do „Gonia Czestochowskiego”.

Prenumeratę na „Gonia Czestochowskiego” i ogłoszenia w Rakwie przyjmuje pan **J. Kolański**.

## W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.

Oddział I. **Pochód holdowy w dniu jubileuszu Cesarza Franciszka Józefa I w Wiedniu; Fabryka Szampańskiego;** Oddział II. **Czarna księżniczka (dram.); Kontrabandziści (dram.);** Oddział III. **Poszukiwacz pereł (w kolorach); Niech żyje swoboda kawalerska; Zarty studentów.** Co tydzień zmiana programu.—Szczegóły w programach.—Ceny miejsc: 1-6 miejsce 50 kop., drugie miejsce 80 kop. Krzesło w łóży po 50 kop. Gale-ryja 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze placą połowę. Dyrektor **B. Zarzecki**.

## Teatr Nowości

## Wielkie Kinematograficzne przedstawienie obok Magistratu.

Program od dnia 25 do 31 Lipca 1908 roku.

Oddział I. **Zie przeznaczenie (dramat); Kot w walizce.** Oddział II. **Życie Garibaldiiego; Tanie piwo, drogie kasztuje.** Oddział III. **Kopalnie brylantów; Pocałunek wiedźmy; Schadzka z przedsiębiorcami.** Co sobotę zmiana programu. Ceny miejsc **50, 30 i 20.** Dzieci uczniowie i żołnierze placą połowę. Zarządzający **Jan Półak**.

### Lekarz-Dentysta

## M. GREJNIEC

leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywo-romanych zębów.

Alcja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie układa apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

### DENTYSTA

## R. FILIPOWICZ

przeprzawdził się w Aleji II № 24. s-5

### Ankieta

w sprawie mieszkania robotniczego na wystawie przemysłowo-rolniczej.

—0—

Bardzo szlachetną taktykę przyjął „Goniec Czestochowski”, szlachetną dlatego, że interesuje się sprawą robotniczą, i chcąc zbadać myśli i pojęcia robotników polskich, ustępuje miejsca na łamach swojego pisma na ankietę, która pisana jest wyłącznie przez samych robotników w sprawie budowy domu robotniczego na Wystawie przemysłowo-rolniczej w Częstochowie. Powtarzam, że to jest godne na śladowania i dla innych pism polskich. Bo po większej części nasi literaci mają zbyt wąskie pojęcia o życiu robotnika polskiego. Prawda, że dość często spotyka się w pismach naszych o uposażeniu robotnika angielskiego, niemieckiego, belgijskiego w ogóle o życiu robotniczym w krajach kulturalnych, a na nas w Polsce do roku 1905 nie zwracali uwagi. To też teraz ciężkie zadanie mają ci literaci, którzy chcą dokładnie analizować psychologię robotników polskich.

Bo brakowało u nas pionierów którzyby mieli odwagę zwrężyć pod strzechę robotniczą, a zarazem, zwracając uwagę na wszelkie niedostatki życia robotniczego, w ten sposób zbierając materiał dla pracy dawałaby bodźca całemu społeczeństwu, aby nie zapomniało o wydziedziczeniu obywatela — jakim jest robotnik polski.

Idąc naprzód złotym krokiem, bliżsi byłibyśmy osiągnięciu lepszej przyszłości. Obecnie ankieta, pisana przez robotników, da społeczeństwu naszemu wspaniałe świadectwo, czy robotnik polski jest zdolny przy samodzielnej pracy osiągnąć warunki zabezpieczenia swojego bytu — czy też potrzebuje pomocy całego społeczeństwa polskiego. Ze tak, to niema o tem mowy.

Mieszkania naszej braci robotniczej są

godne politowania, a stoją niżej krytyki humanitarnej, bo znane są nam wszystkim te nory podziemne zwane suterynami oraz te poddasza z oknami w dachach, a za parapety ich służy rynny, w których znajdują się wszelkie nieczystości, a otwierając okno dla zmiany powietrza, to zmiana jest taka że przy pewnym cugu, jaki się wytwarza przy otwarciu okna, ustać w niem nie można, bo czuje się silny fetor zgniłzyny wytwarzającej się w rynnach.

Wobec takich warunków mieszkaniowych, w jakich się znajdują nasi robotnicy, uznaje na konieczne pobudowanie domu robotniczego na wystawie przemysłowo-rolniczej. Ale z bólem serca mówię, że ankieta nie da projektu konkretnego, jakiego by się spodziewać należało, Mojem zdaniem, aby nie tracić czasu napróżno bo jak mówi przysłowie: „czas to pieniądz” odrzuca trzeba udać się po projekt do ludzi fachowych, do ludzi takich, którzy już widzieli nie tylko domki, ale i dzielnice robotnicze, jakie istnieją zagranicą, i jestem pewny, że tego nam nie odmówią, a w imię obowiązku obywatelskiego s e e i n dadzą projekty. Taki mój pogląd na udowę domu robotniczego, który ma służyć a wzór przyszłych domów, z których kiedyś staną dzielnice robotnicze. Boję się tylko jednego, a mianowicie, abyśmy robotnicy nie byli nieznymi w tych domach, tak jak jesteśmy nieznymi na fabrykach od tych zamrębi berlińskich. Pisząc powyższe słowa, mam na myśli, że budowa domów robotniczych, które, ah Boże, aby jaknaprędzej u nas powstały, znów się będzie towarzysstwo. \*) Aby towarzystwo nie było niemieckie, a tylko polskie; aby panowie z Berlina przyjeżdżający u nas w trepach nie stali się magnatami nieręckimi w Polsce i w ciężkich chwilach, ja przeżywać może nasza ziemia, nie pozaymi przed nami tych wspólnych domków, je mieć będziemy, a na miejsce nasze niesprowadzali niemieckich robotników tandecy, a nas nietylko z domów ale z fabryk wyrugować mogli. Wtedy pozegnamy się tylko z domkami, ale i z ziemią ojczystą bo ikinie nam pracy w kraju naszym. Na tem leżą swoje słowa oraz wyobrażenie przeszci naszej i przyszłości.

Antoni Węgielski.

robotnik z Monopolu.

\*) Towarzystwa Wistniejszy zagranicą.

## Belgia Holandia.

Siedm miesięczemu utworzono komisję mieszaną belgijsko-nderską, celem opracowania

wania podstawy porozumienia pomiędzy Holandją i Belgią, gdzie w ciągu lat ostatnich niejednokrotnie podejmowano kwestię zbliżenia się najprzód na gruncie ekonomicznym, następnie zaś — na politycznym.

Obecnie wszakże, wzięwszy pod uwagę rezultaty pracy komisji, okazało się, że myśl ta posiada wiele szans powodzenia, oraz że o ile belgijszczy nie nie mają przeciwko temu zbliżeniu, o tyle holendrzy odnoszą się do niego albo obojętnie, albo też wprost wrogo.

Istotnie wszelkie korzyści tej kombinacji leżą po stronie Belgii. Zbliżenie ekonomiczne otworzyłoby Belgii dostęp na holenderskie rynki kolonialne, gdzie towary belgijskie poczęłyby konkutować z holenderskimi; pod względem politycznym zaś — nie przynosi Holandji żadnych nabytków, gdyż Belgia nie posiada potężnej armii, a wskutek swej neutralności pozabawiona jest możności brania czynnego udziału w polityce międzynarodowej.

Holandja mogłaby odnieść korzyści w zbliżeniu się z Belgią, tylko w państwie Kongo, w razie zamienienia go w kolonję belgijską; ponieważ jednak dalsze losy tego państwa są dalekie od wyjaśnienia się, przeto i korzyści owe stają się nieznacznie problematycznymi.

Należy jednak zaznaczyć, że w Hollandji istnieje poważna partja, energicznie propagująca zbliżenie z Belgią, a mianowicie partja katolicka, działająca w danym razie nie tyle z pobudek polityczno-ekonomicznych, co z religijnych. Partja ta wszakże jest niedostatecznie silna, by mogła mieć wpływ decydujący.

Co się tyczy socjal demokratów zarówno w Belgii, jak w Holandji, traktują oni tę sprawę zupełnie obojętnie, nie przewidując w tem zbliżeniu się obu państw żadnych zmian w losach klasy pracującej.

W niechęci holendrów wobec projektu zbliżenia się z Belgią, oprócz względów ekonomicznych i politycznych, odgrywają też prawna rolę i względy historyczne, oraz kulturalne.

Jak wiadomo, do roku 1836 Belgja była połączona z Holandją, potem zaś sama się od niej oddzieliła, mimo, że ta ostatnia wzbraniała się uporczywie uznać ją za państwo samostatne. A nawet wówczas, gdy oba te państwa stanowiły jedną całość, różnica pomiędzy niemi jasno się zaznaczała, przedewszystkiem wskutek odmiennych poglądów religijnych i etycznych. Surowy i wazki purytanizm holendrów musiał niechybnie doprowadzić do starcia z żywym katolicyzmem belgijszczyków, więcej, niż którykolwiek inny naród, przypominających charakterem francuzów.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, t-larze, roboty przy bndowach kosciołów, jako też i każde roboty w zakresie rzembiarstwa wznudzące, od najwyszajszych do najniższych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od reki modelowane i wszelkie roboty szkatułkowe. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w mieszczowiadach nadoleglisszych. Informacje, wysunki kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski  
Kruszyński Proszowski w Częstochowie,  
Aleja III domu wiewerny.

**RYDZEWSKI i S-ka**  
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

**RUBEROI** — najlepszy, najtańszy materiał do krycia dachów, nie wymaga konserwacji i łowania. Robertoid jest nie oceniony jako materiał izolacyjny przeciwgości, do wysiełania podłóg wzamian drogiego Linoleum. Odpowiedz kosztorysy na krycie dachów udzielamy odwrotnie.

Ustawiczne nieporozumienia doprowadziły do zerwania, a jakkolwiek od tej chwili upłynęło kilkadziesiąt lat, wśród holendrów wszakże pozostała uraza, wstrzymująca ich od zbliżenia się z belgijczykami.

## Kronika miejska.

**Walne zebranie „Obrony”.** W niedzielę d. 26 b. m. w sali Harmonia odbyło się półroczne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia spożywców „Obrona”.

W przebiegu tak krótkiego czasu, bo po 6-ciu miesiącach Stowarzyszenie zrobiło z górą 200,000 rb. obrót przy kapitale obrotowym 13,000 rb. z czego kapitał udziałowy stanowi 7,000 rb. reszta są to wkłady złożone przez członków celem powiększenia kapitału obrotowego.

Członków Stowarzyszenia liczy 180, przeważnie ludzi mających małe przedsiębiorstwa handlowe.

Zestawiając powyższe cyfry musimy przyjść do przekonania, że przy tak małym kapitale obrotowym, obrót handlowy wyraża nadspodziewanie poważną cyfrę, dając dość wygodną dywidendę dla Stowarzyszonych.

Jest to bezwątpienia duża zasługa zarządu Stowarzyszenia, który, nie zrażając się małym kapitałem obrotowym, pracuje usilnie, aby członkom dostarczyć towar dobry i tani.

Z drugiej zaś strony należy zaznaczyć obojętność pozostałych właścicieli drobnych sklepów, którzy dotąd nie są członkami. W Częstochowie ogółem jest około 450 sklepów, a z tych jak widzimy należy około 180 do Stowarzyszenia, gdyby więc wszyscy chcieli należeć, Obrona mogła by funkcjonować bez porównania lepiej, popierana li tylko przez swoich 450 członków, nie licząc tego, że oprócz członków, zasilałoby się niezliczonkiem z sąsiednich miast, co i dziś daje się zauważyć.

Sama nazwa „Obrona” mówi dużo o sobie i że wszyscy powinni biegać pod sztandar Obrony, aby wspólnymi siłami bronić własnych interesów.

Wiadomo przecie że większym kapitałem można robić większe obroty, a robiąc większe obroty i zyskując na obrotach, można z czasem dać możność swoim Stowarzyszonym jaknajtańsze źródło towarowe.

Walne zebranie po długich debatach u poważniło Zarząd do udzielania drobnego kredytu w razie koniecznej potrzeby—jednak aby ogólna suma kredytów nie przewyższała 3,000 rb. rocznie. Z t. e. s.

**Suplikacje.** Z powodu długo trwającej niepogody administrator dycepcji kieleckiej telefonicznie polecił ks.ks. dziekanom zarządzić po kościołach suplikacje na uproszenie od Pana Boga pogody.

Z tego powodu duchowieństwo ma prawo pozwalać rolnikom na zbiór zboża w niedzielę i święta po nabożeństwie o ile okaże się potrzeba.

**Egzaminy kolejarzy.** Zarząd dróg żelaznych polecił wszystkim kolejom zorganizować komisje z naczelników: ruchu, telegrafu, trakcji i drogowego, które poddać mają egzaminom funkcyjniejszym kolejowych, celem zbadania, czy ci ostatni są należycie obznajmieni z obowiązującymi przepisami i instrukcjami. Ci pracownicy, którzy wykazaliby niedostateczną znajomość przepisów, poddani będą po pewnym czasie powtórnemu egzaminowi, a gdyby i wówczas rezultat był ujemny, usunięci być mają ze swych posad.

**Sąd zjeżdża.** Sąd okręgowy Piotrkowski rozpoczął swą sierpniową (tak zwaną lipcową) kadencję w naszym mieście w dniu 6 sierpnia r. b. kadencja trwać będzie 3 dni tj. do dnia 8 sierpnia włącznie a przewodniczyć kompletowi będzie sędzia Ragozin. Sprawy sądzone będą, jak zwykle, w sali Zjazdu sędziów pokoju przy ulicy Szkolnej.

**Umystowo chorzy.** Przypominają sobie nasi czytelnicy wypadek, jaki miał miejsce parę tygodni temu w Częstochowie. Oto nagle pewnego aż do znużenia po naszym spokojnego popołudnia zjawił się w II-iej Alei człowiek w podkoszokach i dziwnych gestach, stojący płoch między publicznością. Był to mój wiec pierwszy wypadek tego rodzaju, który zwrócił powszechną uwagę. Od tego czasu upłynęło dni niewiele, a położenie się zmieniło, gdyż wypadki obłąkania szerzą się epidemicznie. Tak naprzykład w ciągu ostatnich dni paru, było kilka napadów obłąkańczych. Między innymi szaleć począł w alei powtórnie ten sam krawiec, izraelita, zamieszkały przy ulicy Garnarskiej № 76.

Policeja, nabrawszy go z ulicy, gdzie zagrażał bezpieczeństwu przechodniów, odesłała go

do tymczasowego aresztu przy magistracie, który w braku opieki rodziny obowiązany jest tak moralnie, jak i prawnie do rościągnięcia opieki nad chorymi mieszkańcami. Tymczasem magistrat nie miał nic lepszego do roboty, jak szaleńca wypuścić znów na miasto, aby był postrachem tłumów, kłając, bijąc i piosząc je z alei. To skłoniło władzę policyjną do powtórnego zatrzymania chorego i złożenia skargi na prezydenta miasta do władzy wyższej. To jeden wypadek. Prócz tego na niedzielnej zabawie studenckiej w ogrodzie pp. Wolbergów zjawił się jakiś osobnik w dolnej białźnie i meloniku czarnym na głowie.

W rozmawianym tłumie sądzono, że jest to tylko kostium ekscentryczny. Tymczasem dziś rano ten sam mężczyzna spacerował w tym samym niekompletnym i wskutek dziur dość przejrzystym kostjumie po alejach, skąd go zabrano do cyrkułu. Tam przekonano się, że jest to obłąkany spokojny melancholik, od którego nazwiska dowiedzieć się nie sposób.

Do tegoż samego I-go uczestku policyjnego przywieziono wczoraj z Herbów mężczyznę furjata, który przy zatrzymaniu stoczył poprostu walkę z policją. Osadzony w areszcie porobił nary, piec, ścianę, ujawniając nieposłuszną siłę. Ostatecznie obezwładniono go z wielkim trudem. Z musu aby nie trzymać razem, wypuścić musiano na wolność wszelkich zdrowych aresztantów z zamknięcia.

Czwarta, chorą umysłowo kobietę zatrzymano na mieście. Od tej również nie sposób dowiedzieć się adresu, ani nazwiska. Mówi, że nazywa się Marjanna Marciniowa, ale na pytania co do nazwiska, odpowiada nieprzytomnie.

Jak na jeden dzień niedzielny czterech warjatów, to aż nadto. I o tem wszystkim nie chce słyszeć ani magistrat, ani szpital, w którym niema oddziału dla obłąkanych, jest więc prawdziwie bezsilny.

**Gość w dom—Bóg w dom.** Zaufanie w cnotę staropolskiej gościnności wykazał mularz Ludwik Nowacki. Inna rzecz czy, mu to wyśzło na zdrowie. Oto człowiek młody, zaledwie 26-letni, wiedząc o całym szeregu przysłów, chwalebnych naszą ojczystą gościnność, wspominających w jednym zdaniu o gościu i o Bogu, udał się w niedzielny wieczór na ulicę św. Stanisława na wesele przykladnej pary. W czasie zabawy, lecz w momencie, gdy była i właśnie powróciła była wprost od ołtarza. Nadmienić wypada, że państwo młodzi Nowackiego na ślub ani nocną nie prosili. Tem niemniej hołdując przysłowiowi „czem chata bogata—tem rada” przyjęło go, jak się patrzy. Nie ich wina, że chata widocznie bogata była w noże, nożem bowiem w brzońce pocestowany został gość niefortunny, którego dopiero policja odwozila do szpitala, gdzie dyżurny felczer R. Teichner udzielił mu o god. 3 w nocy pomocy lekarskiej i opatrunku. Ufny w gościnność młodzian zamieszkuje przy ul. Krakowskiej № 15, pochodzi jednak z Kiele, nieświadomy więc był miejscowych byczajów naszego podjasnogórskiego grodu. Teraz braciom mularzem będzie mógł je opowiadać, o ile otrzymana rana nie zrobi mu śmiertelnej dystrakcji, co też jest jeszcze możliwe.

**Niebezpieczne figle.** W dniu 21 w Alei II do przejeżdżającego przez podwórze wozu ucięło się dziecko kilkunacie. Przy silniejszej wstrząśnięciu spad na bruk podwórze raniąc się silnie w głę. Krwią zalanemu dziecku pierwszej pomocy udzielił wezwany natychmiast ze szpitala felczer dyżurny R. Teichner. Czyż tak mało wywu na dziecko mają matki, że nie mogą odwrócić od tak niebezpiecznych eksperymentów, czy też niebezpieczeństwo lekceważą. Tymczasem nieraz zdarzają się wypadki gorsze wczorajszy, dostają się dzieci wszak i pod las!

**Kontrabanda.** Na gruncie wsi Bór Zajaczyński, gminy Przystajń znano porzucenia, może w posęgu, kontrabandocenią przez komorę na rb. 10.

**Zabójstwo.** W nocy z ty na niedzielę do przechodzącego plantem ul. Warsz. Wiedeńskiej 28-mio, letniego mieszkańca gminy Chrząstów niewiadomo sprawca kilka strzałów rewolwerowych, kładąc trupem na miejscu. Dla sprawdzenia śmiertelności ciała przywieziono do miejskiego szpitala poczem złożono je w miejscowej kosciele. Zmarły podobno w tych dniach powrócił z wiatru w Piotrkowie.

**Pożar.** We wsi Mokrzyżymy Wanczrzów pożar, powstały, jak przyszczyła, z podpalenia, zniszczył dom mieszkalny, obórę i stodołę, należącą do Tomaszczaka. Stratę właściciel obciąża na rb. 2000 niegdyś Tomaszczak nie wierzył, dziś natomiast nie wierzą

Tomaszowi, prowadząc przeciwko niemu śledztwo jako podejrzanemu o podpalenie, do czego do pomocy miał sobie dobrać Bartłomieja Mroza.

**Etudy.** Zbliż w różne światła strony wyslanę. Częstochowy etapem 30 osób, w czem i

**Przedstawienie.** Komisja administracyjna niedzielnej zabawy studenckiej w ogrodzie pp. Wolbergów prosi nas o wyrażenie serdecznych słów jej podziękii wszystkim paniom gospodyniom zabawy jak również panom, które raczyły podjąć się pomocy i tem samem przyczyniły się do oświetlenia zabawy.

**„Śmiertelne koło”.** Dziś zatem ujrzymy nieporównywalnych rowerzystów i motocyklistów w karkołomnej podróży po swem bajeckim w stosunku do celu wysokim „śmiertelnym kole”. Prócz nich bierze udział w programie tancerka p. Zenajda Nizyńska, ciesząca się w swem tournée artystycznym dużym powodzeniem. Przedstawienia dopełni akrobatyczna jazda braci Barańskich, których Częstochowa gości po raz pierwszy. Początek przedstawienia zapowiedziano punktualnie na godz. 7 wieczorem.

**Warta** poczyna znów gwałtownie przybliżać, do czego przyczyniły się ulwne deszcze ostatnich dni. Od piątku do soboty, a więc w przeciągu jednej jedyniej doby urosła woda o 5 cali. W Poznaniu wodostan wynosił w sobotę rano 48 cm.

**Kompanje z Krakowa.** Wczoraj przybyły na Jasną Górę z Krakowa dwie kompanje pielgrzymów. Pierwsza, z klasztoru OO. Karmelitów w liczbie 150 osób pod kierunkiem długoletniego przewodnika cerocnych kompani Wincentego Pleguszwskiego. Droga około 800 przybyła z klasztoru OO. Reformatorów, a prowadził ją O. Antoni reformat wraz z ks. Jamrozem z dycepcji Przemyskiej. Śpiewy i porządek w kompanii tej prowadził starszy brat Jan Joran z pomocą p. Leokadij Strzałkowskiej i p. Edmunda Piwnickiego. Obie kompanje przy figurze św. Prokopa witał podniosłymi słowy panin O. Pius. Kompanje te miały, na drodze do zwalczania różne trudności, ulwne deszcze, błota, to znów spiekotę, a przede wszystkim granicę. Po zwiedzeniu Jasnej Góry, obejściu drózek do św. Barbary św. Rocha, po obejrzeniu Golgoty i panoramy

z Częstochowy specjalnymi pociągami do Granicy i Krakowa. Po drodze w tę stronę pielgrzymi zwiedzali klasztor i kościółce perefornacki w św. Annie i w Gidlach.

Dziś ma przybyć trzecia kompanja z okolic Krakowa.

### Z Myszkowa.

**Budowa kościoła.** Założono tu kamień węgielny pod fundamenty nowego kościoła katolickiego. Uroczystości dopełnił tymczasowy kapelan tutejszy ks. Jezerski, którego staraniem przedsięwzięto budowę nowej świątyni.

### Z Zawiercia.

**18 i 23 Koło wpiędz szkolnych,** mianowicie Towarzystwa „Jedność” samopomocy naukowej pracowników D. Z. W. W. oraz gimnazjum z Zawiercia urządzają w niedzielę dnia 2 sierpnia r. b. w tutejszym parku Huldczyńskiego wiekową zabawę pod nazwą „Zniwo”. Program jej prócz przedstawienia amatorskiego, kupletów, monologów i deklamacji, śpiewów chóralnych poczy i walki kwiatowej, zapowiada zupełnie i mniej więcej nowe atrakcje: obóz cygański, korowód chłopski, pochod żniwiarzy, tańce, ognie sztuczne i t. d.

**Wyzysk.** Kilka dni temu otwarto tu pod pozorem strzelniczy przedsiębiorstwo loteryjne, w którym nasi robotnicy, nie znając się na podstępnych kombinacjach dadzą się wyzyskiwać z ciężko zapracowanego grosza. Wyzysk ten uprawiany być musi naturalnie bez wiedzy władzy, dla której wymyślono sobie pozór „strzelniczy” i tak się przedsiębiorstwo nazwywa.

### Z Gołonoga.

**Kradzieże z pociągów.** W piątek o godz. 10 wieczorem na idący z Gołonoga do Dąbrowy pociąg zdawczy № 2008 napadło kilku napastników, którzy w biegu wskoczyli na pociąg i wyrzucili na linię zjednego wagonu belę wainy, wagi 15 pudów. Służba pociągowa napad zauważyła, pociąg zatrzymała i natychmiast dała znać o napadzie na stację Dąbrowa. Zandarmi stacyjni, włąwszy z sobą żołnierzy podoffi się za napastnikami w pogon, lecz ci odwołali umknąć i skryli się niewiadomo gdzie. Wyruciona wainę znaleziono obok plantu kolejowego.

**Z Dąbrowy.**

**Sprawozdanie** robotników chrześcijańskich w Dąbrowie Górniczej: wpływy stanowią składki miesięczne, złożone przez członków od 1 listopada 1906 r. do 1 stycznia 1908 r. rb. 1171.60; za wpisowe rb. 321.50; różne dochody rb. 22.85; razem rb. 1516.95. Wydatki wyniosły ogółem rb. 710.18 czyli w kasie pozostało rb. 805.77. Dowiadujemy się ze sprawozdania, że biblioteka posiada 747 tomów, z czego w podarku otrzymane 324 tomy, zakupione zaś 423 tomy za rb. 62.70. Poradę prawną otrzymało 21 członków.

W roku 1907 było 36 zebrań i 25 pogadanek treści moralno społecznej, treści zaś naukowej 3 i kooperatywnej 2.

Stowarzyszenie robotników Chrześcijańskich założyło w Dąbrowie klub spożywczy, który miał w roku zeszłym 13 tysięcy obrotu, założyło też orkiestrę składającą się z 25 muzykantów. Kol. p. Eliza Jeżów założyła. Ognisko św. Zyty, które składa się z 80 dziewcząt.

Sekretarz A. Dyla.

**Z Będzina.**

**Szantaż.** Ostrzegają nas przed wyzyskiem ze strony pewnego indywiduum, które najczęściej w stanie nietrzeźwym chodzi mieszkańców i opowiada, że jest wezwane do naczelnika żandarmerii w Częstochowie dla udzielenia danych, skąd pochodzą „sztandary czerwone i białe”. Otóż, ponieważ on wie o tem, przeto pyta się, co ma zrobić? Jeśli ktoś nie chce z nim wchodzić w rozmowę, oszust odpowiada: nie, to nie, pójdziecie do więzienia, bo ja za was nie będę się narażał.“ Celem wizyt tego osobnika jest chęć wyłudzenia opłaty za rzekome milczenie.

**Z Sosnowca.**

**Z teatru.** Dowiadujemy się, iż dyrektor teatru sosnowickiego p. Majdrowicz, rozpoczął już starania w celu pozyskania dla swego Towarzystwa możliwie najlepszych sił artystycznych.

**Z Warszawy.**

**Kredyt angielski w Warszawie.** Jedna z większych firm angielskich zaoferowała, za pośrednictwem swego przedstawiciela magistratowi m. Warszawy pożyczkę kilkunasto milionową na potrzeby miejskie. Oferta wszakże nie została przyjęta, albowiem jak wiadomo, fundusze z ostatniej 83 milionowej pożyczki dotąd nie zostały w całości rozchodowane.

**Różne.**

**Susza w Chinach.** Jak opisują gazety angielskie w południowych prowincjach Chin i w Annamie wskutek braku wilgoci ryż zupełnie nie obrodził. Dla odwrócenia klęski głodu rozkazem gubernatorów nakazano uroczyste obrządki we wszystkich świątyniach i pagodach. Również wskutek nieurodzaju i w Indjach Zangagesowych zarządcono tłumne pielgrzymki do brzegów świętej rzeki „Gangesu”.

**Przeszowi młędzynarodowego kongresu dziennikarzy.** p. Singerowie we Wiedniu, posłało Towarzystwo dziennikarzy polskich we Lwowie intencję ogółu polskich dziennikarzy pismo, oznajmiające, że dziennikarze polscy w tegorocznym kongresie udziału wzięć nie mogą, ponieważ odbyć ma się w Berlinie, stądżbie kuźni ustaw antypolskich. Pismo to w swoim czasie opublikowaliśmy. Obecnie podaje je prasa niemiecka. Deutsche Tagesztg. wyraża nadzieję, że „niemiecy dziennikarze, którzy udział wezmą w kongresie, znajdą stosowną odpowiedź na polską bezczelność”.

**Nowa Pożyczka Wewnętrzna.** Nasz petersburski korespondent pisze, iż zapisy na nową pożyczkę pochodzący ze sfer bankowych, oraz ze strony klientów tychże banków na mocy dodatkowych bonifikacji. Repartycja 80 proc. jest sztuczna. Banki petersburskie zagwarantowały zakupienie 135 milionów rubli, otrzymały w zamian zapewnienie, iż przy najbliższej pożyczce zewnętrznej na około 500 milionów rubli, zostaną należycie wynagrodzone.

**Listy do Redakcji.**

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie następujących słów kilku:

W № 201 „Gonia Czyst.” został wydrukowany list p. Januszajtisa, który usprawiedliwia się, iż nie on był autorem korespondencji, umieszczonej w № 196 „Kurjera Zagłębia”.

Gdyby p. Januszajtis poprzestał na tem wyjaśnieniu, byłoby to z jego strony bardzo przyzwolenie i zupełnie wystarczające. Jednak owego usprawiedliwienia się użył p. Januszajtis jako pretekstu, aby dorzucić kilka uszczypliwych uwag pod adresem konkurencyjnej

szkoły i założonego przy niej koła. O ile było właściwe takie wystąpienie publiczne ze strony p. Januszajtisa, niech sądzą inni, ja tylko pozwolę sobie wyjaśnić, że Zarząd Koła, utworzonego już prawie w końcu roku szkolnego, pomimo to, iż widział pewne ustępki w szkole, nie miał jednak ani czasu, ani odpowiedniej mocy, aby wywrzeć wpływ doraźny na przeprowadzenie radykalnych reform w szkole, zwłaszcza, iż podług ustawy Towarzystwa wpisów szkolnych, wewnętrzny kierunek szkoły nie podlega kompetencji Koła.

Pomimo to Zarząd Koła pragnął, aby szkoła stała na wysokości zadania, interesował się tą sprawą i poufnie dowiedział się, iż z początkiem roku szkolnego nastąpią pewne zmiany personalu nauczycielskiego, które niewątpliwie wpłyną na dobro szkoły.

Na tej więc zasadzie Koło nie naruszyło swego funduszu przed wakacjami, lecz postanowiło użytkować go dopiero w przyszłym roku szkolnym.

Jestem przekonany, wbrew twierdzeniu p. Januszajtisa, że w tych warunkach praca Koła będzie pożyteczna dla społeczeństwa, ponieważ da możność biednym dzieciom korzystania z dobrej szkoły.

Dziękując p. Januszajtisowi za jego dobre, choć nieco spóźnione, chęci osobistego porozumienia się, zmuszony jestem zaznaczyć, że gdyby p. Januszajtis raczył zasięgnąć dokładniejszych informacji u Zarządu Koła we właściwym czasie, to zapewne otrzymane wyjaśnienia uspokoiłyby go zupełnie i cała polemika była by zbyteczną.

Verus.

Przypisek Redakcji. Drukując powyższy list, uważamy polemikę w danej sprawie za skończoną.

**Telegramy.**

**Konstytucja w Turcji.**

**Konstantynopol 27.** Postanowienie o przywróceniu konstytucji przyjęte po długim posiedzeniu rady ministrów pod przewodnictwem sultana.

Nastąpiło to o północy, kiedy wezwr zakomunikował, że drugi i trzeci korpus armji przygotowuje się, aby pójść na stolicę, która jest bezbronna. Pierwszym aktem ministerjum spraw wewnętrznych był zakaz komentowania „irade“ przez dzienniki. Ludność turecka w stolicy zachowuje się względem wydarzenia z zupełną obojętnością; tymczasem cieszą się tylko Grecy; flag niema.

**Konstantynopol 27.** Wczoraj ogłoszono irade sultańskie z amnestją dla więźniów politycznych; irade znosi nadto cenzurę i tajną policję. Odbył się w ciągu dnia wiec, poczem kilka tysięcy wiecowników z muzyką i sztandarami udało się do pałacu i złożyło wielkiemu wezwrowi adres dziękczynny dla sultana.

**Paryz 27.** W tutejszych kołach młodoturckich ocenją dość pesymistycznie wartość ogłoszenia konstytucji. Wydano hasło aby nie przerywać działań rewolucyjnych. Cała armia przejeżdża jest duchem młodoturckim i niewątpliwie odmówi posłuszeństwa.

**London 27.** Angielski dzienniki wyrażają przekonanie, że konstytucja turecka nadana została ze złą wiarą i przestrzegają młodoturków przed złudzeniami. „Daily Chronicle“ wzywa rząd, aby nie odraczał sprawy narzucenia reform w Macedonii. Nie ulega jednak wątpliwości, że lord Grey jest za chwilowym wstrzymaniem całej akcji aż do wyjaśnienia stosunków.

**Kolonja 27.** Kölnische Ztg. donosi z Uesknebu: Wielki ruch otomański przybiera coraz wyraźniejsze formy. W garnizonach Koepwalue i Gweweli wojsko i ludność proklamowały konstytucję nim jeszcze przyszło irade z Konstantynopla. W Reźnie tłum ludzi obwołał Osmana baszę głównokomenderującym wojsk ruchu otomańskiego. Generalny inspektor Hilmibasza podał się do dymisji.

**Wiedeń 27.** Pewien wybitny turecki dyplomata oświadczył, że odnowienie konstytucji z r. 1876 należy uważać za wielki sukces Salda baszy i ruchu młodoturckiego. Jest to nie mniej nie więcej jak odrodzenie Turcji. Wybory potwierdzą zapewne dwa miesiące. Większość będzie prawdopodobnie młodoturcka.

**London 27.** Tutejsze koła młodoturckie patrzą jeszcze z pewnem niezauważaniem na zaprowadzenie konstytucji w Turcji. Przynaszają, że sultan tylko dla chwilowego uspokojenia niezadowolonych wydał ukaz konstytucyj-

ny a gdy ruch rewolucyjny ustanie, to przy pierwszej lepszej sposobności konstytucję snówu zniesie. Dopiero gdy Parlament będzie zwołany i uposażony zostanie we wszystkie prawa i przywileje jakich naród żąda, będzie można mówić o rzeczywistej konstytucji w Turcji.

**Nota angielska.**

**Białogród 27.** Angielski poseł wręczył rządowi serbskiemu notę w sprawie rozruchów band oraz zaburzeń w Macedonii i Staro-Serbji. W odpowiedzi oświadczył rząd serbski, że dołoży z swej strony wszelkich możliwych starań, ażeby w przyszłości stłumić jaknajenergiczniej rozruchy band i przychylił się w tej kwestji w zupełności do rozporządzeń mocarstw europejskich.

**Zaburzenia w Indjach.**

**Bombaj 27.** Robotnicy prawie we wszystkich plantacjach w Parel zastrajkowali, tłum, złożony z kilku tysięcy robotników, napadł na dwóch oficerów europejskich, którzy starali się przywrócić spokój. Wojsko wkroczyło i dało ognia. Jeden robotnik jest zabity, kilkuna stu zostało ranionych.

**Przymierze.**

**Tokio 27.** Traktat rozjemczy pomiędzy Japonją a Stanami Zjednoczonymi podpisał w tych dniach cesarz japoński. Dokumenty ratyfikacyjne będą wymienione w najkrótszym czasie.

**Madryt 27.** Senat hiszpański przyjął projekt ustawy, dotyczącej t. zw. duros Sewillanos t. j. monety srebrnej, nie wybijanej w mennicach państwowych. Prezes ministrów odczytał potem dekret, zamykający sesję Parlamentu.

**Strajk kolejowy w Australji.**

**Sidney 27.** Wybuchł tutaj ogólny strajk kolejowy. Wagony stoją opuszczone w tych miejscach, w których wybuch strajku je zastal. W kilku miejscach przyszło do starć. Wojsko jest zmobilizowane. Kawalerja wystąpiła przeciw masom, które po krótkim oporze się cofnęły.

**Katastrofa na morzu.**

**Christjanja 27.** Parowiec Göteborg zderzył się ostatnią nocą z parowcem lokalnym Bäckelaged, który został zupełnie przepołowiony i natychmiast poszedł na dno. Z pasażerów uratował Göteborg 23, ile aginęło, nie jest na razie wiadome. Dotychczas wydobyło 11 ofiar. Ogółem znajdowało się na parowcu 80 pasażerów.

**Walka cyganów.**

**Września 27.** W miejscowości Otmachen rozegrała się wczoraj krwawa walka między cyganami. Przybyła tam banda cyganów złożona przeszło z 60 ludzi. Wkrótce pod wpływem ankołoha powstała sprzeczka, a z tej wywiązała się formalna bitwa, w której obydwie strony nożami i pałkami na siebie natarły. Policja była bezsilna. Dopiero gdy przywołano straż ogiową, która walczących zaczęła oblewać strumieniami wody, cyganie się rozbiegli. Kilku rannych pozostało na placu bitwy z dość poważnymi okaleczeniami.

**Pożar w Telszach.**

**Mitawa 27.** Pożłgiem nadzwyczajnym wysłano wczoraj z Litawy straż ogiową do Telsz, które się palą; ruszyły też z pomocą straże ogiowe z innych miast pobliskich.

**Kowno 27.** Spalili się całe prawie Telsze; z całego miasta pozostało załedwie parę domów. Straty bardzo duże. Szczegółów na razie brak.

**Zabójstwo strażnika.**

**Warszawa 27.** We wsi Olsztynie pod Bełchatowem dokonano zabójstwa strażnika ziemskiego, Jewstajewa. Morderstwo popełnione zostało w mieszkaniu Niemca Gotliba Longa, właściciela osady włociańskiej.

**Katastrofa.**

**Czelabłesk 27 wł.** Na przystanku „Jachimo“ wykołcił się pociąg pocztowy; są ranni.

**W dniu 30 b. m. o godz. 10 rano w kaplicy Matki Boskiej na Jasnzej Górze odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Loli Jabłońskiej.**

8 kl. Gimnazjum Filologiczne w Częstochowie (ul. Teatralna 7). Zapisy kandydatów do wszystkich klas rozpoczyna się d. 15 Sierpnia r.b. egzaminu 25 Sierpnia.



**Ogród „Halinów” Władysława Zawady, Szkolna № 20.**  
 Otwarty oddzielnie. Wejście bezpłatne. Sezonowa wystawa róż, drzewek owocowych.

**S. Szczawiński**  
 w Częstochowie (obok Teatru)  
**Skład Win**  
 DUBLIKATESÓW  
 i towarów kolonialnych  
 1904-05, 1878 r.

Wszecławistowy znany z dobroci  
**Koniak J<sup>as</sup> Prunier & Co**  
 oraz WINO SZAMPAŃSKIE  
**Duc de Montebello**  
 „Carte Blanche,” „Sec” i „Extra Dry.”

**IMPORT**  
**WIN**  
**Węgierskich**  
 i  
**Francuskich.**

**Rozkład jazdy pociągów**  
**na kolei W. Wiedeńskiej.**

W stronę Sosnowca i Granicy.						W stronę Warszawy.					
Nr	Pociągi	Przy- obochi	Postój	Odcho- dzi	Czas	Nr	Pociągi	Przy- obochi	Postój	Odcho- dzi	Czas
19	Osobowy	6.39	12	6.51	rano	18	Osobowy	6.34	8	6.42	wieczorem
9	Pocztowy	11.37	10	11.47	przed połud.	2	Kurjerski	2.44	8	2.52	w nocy
15	Osobowy	2.37	8	2.45	po połud.	38	Osobowy	9.13	12	9.25	wieczorem
17	„	5.41	12	5.53	„	20	„	1.52	10	2.02	w nocy
5	Pośpieszny	7.20	6	7.26	wieczorem	56	Mieszany	12.09	15	12.24	„
37	Osobowy	9.00	10	9.10	„	40	Osobowy	—	—	5.25	nad ranem
39	„	12.00	—	—	w nocy	6	Pośpieszny	9.42	8	9.50	rano
55	Mieszany	9.04	18	9.22	rano	16	Osobowy	11.18	12	11.30	przed połud.
1	Kurjerski	4.16	8	4.24	nad ranem	10	Pocztowy	8.36	10	3.46	po połud.
69	IV klasa do Sosnowca	—	—	4.00	po połud.	70	IV kl. z Sosnowca	8.45	—	—	rano.

**na kolei Herbskiej.**

Z Częstochowy do Herbów, odchodzi: o 7.30 r., 9.30, rano, 12.30, 3.30, 6.30 po połud. oraz w święta o 2.30 po popoł. w razie potrzeby.  
 Z Herbów do Częstochowy, odchodzi: o 7.56 r., 10.06 r., 1.06, 5.06 po połud., 8.24 wieczorem, oraz w święta o 6.19 wieczorem.  
 Z Częstochowy do Hantki, odchodzi: o 7.30 r., 2.00, 5.32 po południ, oraz w święta o 11.30 przed połud.  
 Z Hantki do Częstochowy, odchodzi: o 8.12 r., 12.05 w połud., 4.05 popołud. i 6.05 wieczór oraz w święta o 2.30 po połud.  
 Z Częstochowy do Blachowni, odchodzi o 7.30 rano, 6.30 wiecz. — Z Blachowni do Częstochowy, odchodzi o 7.54 rano, 7.17 po połud.  
**Uwaga.** W dniu świąteczne pociągi po południu do Blachowni i z powrotem nie są uruchomiane.

**największy wybór pieśni nakładem J. J. Miecznik**  
**do nabycia we wszystkich budkach i księgarniach na Jasnej Górze.**

**Dla pańników**

**Oddział Techniczny Tow. „Prowodnik”**  
**w RYDZE.**  
 Skład fabryczny w Częstochowie ul. Dojazd № 5.  
 Wyroby gumowe techniczne, węże gumowe, pasy gumowe.  
 Wyroby z twardej gumy, wyroby asbestowe kieszki i opony  
 do rowerów Linoleum, Linkrusta Inlaid i t. d.  
**Tow. Akcyjne F. Reddaway i S-ka**  
 Manchester-Pendleton.  
 Pasy patentowane „Reddaway.” Pasy z szerści wielbłądziej.  
 Pasy skórzane angielskie. Węże parciane, opony nieprze-  
 makalne, cerata. 25—5

**Biuro pośrednictwa i zleceń**  
**„RENOMETR”**  
 w Częstochowie, III-cia Aleja № 80.  
 Tania sprzedaż nieruchomości i place w ulicach: Teatral-  
 nej, Warszawskiej, Małej, Centralnej, Krótkiej, Cerkiew-  
 nej, św. Stanisława, II ej i III ej Alejach, Szkolnej, św.  
 Rocha, św. Barbary, w Rakowie, Sosnowcu, Zawierciu,  
 Radomsku, willa w Kamińsku; różne młyny wodne etc.  
 Tamże lokata kapitałów, oraz sprzedaż, zamiany, dzierżawy  
 wszelkich majątków ziemskich w Królestwie, Litwie,  
 Rosyji i zagranicą.

**Krawiec Męski H. WNUK**  
 przeprowadza się z dniem 15 Lipca z ul. Mikołajew-  
 skiej w Aleję II № 24, róg Teatralnej. 15—0

**„Arystokratyna”**  
 Odnaczona na szesiorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we  
 Lwowie medalem złotym i dyplomem.  
**„Arystokratyna”** działa przez swą zawartość węglika anti-  
 septycznego i ożywiającego, już po krótkim użyciu—staje się płod-  
 niącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku  
 Pieg, zmarszczki, wagner, zółte plamy usuwa „Arystokratyna” po  
 kilkorazowym użyciu.  
 Ządać w składach aptecznych i aptekach.  
 Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie  
**APTECZNYM**  
**Wacława ORZEŁ**  
 w Częstochowie, III Aleja № 48.  
 1486

**CONSTIPATION**  
**PILULESC**  
**CASCARA**  
**MIDY**  
 Doza: 3 pigułki wieczorem przed spoczynkiem.  
 Nie powoduje bólu w żołądku, ani męczotności, ani biegunki.  
**FRANCUSKI POPULARNY SRODEK**  
 przeciw  
**CHRONICZNEJ**  
**OBSTRUKCJI**

**ODCISKI**  
 najskuteczniej usuwa znane **ARAGO**  
 St. Górskiego Warszawa Leszno 12  
 Sprzedaż w skład, aptecz. i apte-  
 kach. Cena 35 i 60 kop.  
**Pot, woń, odparzenie ciała usu-  
 wa Ekskians Górskiego 30 k.**  
**Zęby od bólu i próchnienia chroń-  
 cie Agatolem Górskiego z silnym  
 aromatem w eliksirze i proszku.  
 Elikstyr 30 i 50, proszek 20 i 35 k.**

**Jedyna Chrześcijańska Pracownia**  
**Zegarmistrzowska**  
**Franciszka GÓRSKIEGO**  
 długolet. współpracownika pierwszo-  
 rzędnych firm w Warszawie i zagra-  
 nicą.  
 III Aleja № 50 (vis a vis powiatu).  
 Poleca łaskawym względem Szan.  
 Publiczności fachową reperację zega-  
 rów: kieszonkowych, stolowych i an-  
 tyków.  
 Sumienna praca i gwarancja.  
**Różne mieszkania**  
 do wynajęcia zaraz. Ogrodowa 59 i  
 61. Woda miękka. Wiadomość w skle-  
 pie. 836—13—9

**Rowery**  
**z oryginalnych**  
**części francuskich**  
**najtaniej.**  
**T. KURASIEWICZ**  
 Częstochowa.

**W ekspedycji Częstoch. W. W. 18/31**  
 Lipca r. b. o godz. 11 rano odbędzie  
 się sprzedaż przez licytację niedobrze-  
 niego transportu Warszawa № 360074  
 4 skrzynki pejsachowej wódki 22 pud.  
 30 ft. 954—1—1  
**Z** dolna krawcowa poszukuje zajęcia w ma-  
 gazynie lub prywatnie. Wiadomość w Re-  
 dakcji. 956—3—1

**Dla letników**  
 w Ostrowach różne mieszkania u Rappaporta  
 do wynajęcia. 953—3—1  
**D**om z placem do sprzedania Nadrzezna  
 № 12. Wiadomość u właściciela Ul. Krót-  
 ka 5 P. Markowski.  
**Z**akład Stelmarsko-Kolodziejki przyjmu-  
 je obustalnik. Ceny niskie. Teatralna 13  
 podwórko na prawo. Bartuski. 952—6—1  
**S**kład do wynajęcia. Wiadomość Łaska 1  
 Aleja 10. 956—1—1

**5000 i 14000** rubli potrzeba zaraz.  
 1-szy numer hipoteki miejsowej. Biuro  
 „Renometr”. 933—0—3  
**S**przedam tanio młynek ręczny, dobrze  
 wypróbowany, do wyrabiania kaszy gry-  
 czanej i maki. Ulica Krakowska № 25 Żdrach.  
**Z**araz do wynajęcia tanio mieszkanie z 2  
 morgowe działki ziemi żyznej, dobrej  
 po 115 i 220 rubli za morg. Wiadomość w  
 Biuro „Renometr” Aleja 11f 60-ty. 896—12—5  
**N**a wplatę, blisko stacji kolejowej 10-cio  
 morgowe działki ziemi żyznej, dobrej  
 po 115 i 220 rubli za morg. Wiadomość w  
 Biuro „Renometr” Aleja 11f 60-ty. 896—12—5

**Zaraz potrzebny**  
**subjekt fryzjerski**  
 zgłosić się rezura „Antoni” Al. II.  
**E. Bieniaszowski**  
 oprawa obrazów, sklep w Alei III Nr. 50  
 vis a vis powiatu. Przyjmuje do oprawy  
 obrazy portrety i fotografie. Pośladam na  
 składzie duży wybór listów, z pierwszorzę-  
 dnych firm warszawskich i najnowszych fa-  
 sonach. Roboty wykonywa solidnie i gsto-  
 wnie. Ceny umiarkowane. 305—150—9  
**S**klep spożywczy do sprzedania w każdej  
 obwili. Ulica Św. Barbary № 18.